

Zaproś mnie – Cztery Pory Miłowania

Do swojego zaproś mnie świata,
tam mnie zabierz, gdzie bywasz beze mnie
nie chcę dłużej do niego kołatać,
chcę go z tobą odkrywać codziennie...

Do swojego zaproś mnie domu,
nie chcę sam się włamywać jak złodziej
drzwi mi otwórz nieznane nikomu,
będę nimi do ciebie przychodził...

(instrumental)

do swojego zaproś mnie życia,
nie chcę zostać przechodniem dla ciebie
obcym jak ciemna strona księżyca
i dalekim jak gwiazdy na niebie

(instrumental)

do swojego zaproś mnie czasu
zrób w nim miejsce na moją obecność
wszystkie zamki wznoszone na piasku
tylko wtedy zamienią się w pewność

(instrumental)



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych